

Opieka zamknięta, ale działa normalnie

23.03.2020.

CHOSZCZNO. Choć Miejsko-Gminny

Ośrodek Pomocy Społecznej oficjalnie jest zamknięty, to jednak bez większych ograniczeń wykonuje stawiane przed nim zadania. Na czas wypłaca wszystkie świadczenia, wspiera rodziny objęte kwarantanną, pomaga też naszym seniorom.

20 marca również i Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Choszcznie został zamknięty, aż do odwołania. W rzeczywistości, ośrodek wykonuje dotychczasowe zadania i jeszcze te dodatkowe, czyli związane z kwarantanną i wspieraniem osób starszych. Niemożliwa jest jedynie osobista wizyta w ośrodku, choć i tu są wyjątki.

Płacą wszystko o czasie

Uspokajam wszystkich tych, którzy spodziewali się, że sytuacja związana z zapobieganiem i przeciwdziałaniem rozprzestrzeniania koronawirusa, w jakiś realny sposób zdestabilizuje wypłaty należnych świadczeń – mówi kierownik MGOPS DANIELA LEWANDOWSKA. Zapewnia, że wszystkie trafiły już do adresatów, na pytanie o to, jak obecnie funkcjonuje podległa jej placówka, zdecydowanie podkreśla, że najtrudniej mają opiekunowie środowiskowi, których działanie ograniczone zostało wręcz do minimum. – W tej chwili mamy pod opieką cztery rodziny objęte kwarantanną. Pomagamy im przede wszystkim w robieniu codziennych zakupów. Oczywiście kontaktujemy się z nimi tylko przez telefon, robimy wskazane zakupy, dostarczamy pod ich drzwi, a rozliczamy się przez wskazane konta. Na podobnych zasadach oparte jest wsparcie, które udzielamy naszym seniorom. Tu zaskoczę pewnie wszystkich, ale zamknięcie szkół, zakładów pracy i instytucji stworzyło taką sytuację, że rodzice, sąsiedzi, jak również przeróżne organizacje zajęły się prawie wszystkimi seniorami. Tak naprawdę, mamy tylko dwie starsze osoby, którym robimy zakupy – komentuje pani Daniela. Jej opinię potwierdza pani HALINA, 84-letnia emerytowana nauczycielka, samotnie mieszkająca w bloku przy ul. Władysława Jagiełły. – Proszę pana, w tym tygodniu jest pan chyba piątą osobą, która pyta mnie o to, czy nie potrzebuję jakiejś pomocy – zaskoczyła odpowiedzią. Komentując całą sytuację związaną z epidemią

koronawirusa, nie kryła zdziwienia faktem, że wszyscy dookoła chcą jej pomagać. – Na co dzień robi to moja córka. Kiedy ktoś spoza mojej rodziny, ostatni raz zaproponował mi pomoc…? Nie, nie pamiętam…? Chyba było to zaraz po tym, jak odeszłam na emeryturę – podsumowała.

Najpierw zadzwoń

Lewandowska zaznacza, że sytuacja jest dynamiczna i dlatego do ośrodka można dzwonić, pisać drogą elektroniczną, a nawet (w wyjątkowych sytuacjach, od 7.30 do 15.30), zapukać do zamkniętych drzwi. – Trudno przewidzieć, jak dalej ta sytuacja będzie się rozwijać. Wszystko wskazuje na to, że najwięcej zależy od nas samych, a przede wszystkim od zdrowego rozsądku i konsekwencji w realizowaniu adresowanych do nas poleceń. Dzisiaj najpewniejsze jest pozostanie w domach, a jeśli już musimy wykonać jakiś krok, to najpierw skorzystajmy z telefonu – tłumaczy burmistrz Robert Adamczyk. Przypomina, że w tym trudnym czasie powinniśmy baczniej zwracać uwagę na to, co dookoła nas się dzieje, czy ktoś obok nie potrzebuje pomocy. Tu zaznacza, że jeśli zajdzie tak potrzeba, to pracowników socjalnych z MGOPS, wesprą również pozostałe gminne instytucje.

Tadeusz Krawiec

PAMIĘTAJ

W sprawach bardzo pilnych i niecierpiących zwłoki możesz zapukać do drzwi wejściowych MGOPS.

W trosce o Twoje i nasze bezpieczeństwo zadzwoń lub napisz: 95 765 79 72, 665-431-605, e-mail: mgops@choszczno.pl